

KORRESPONDENCI DONOSZA

70 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

/Korespondencja DPA z Warszawy /

70 lat temu Polska odzyskała niepodległość. Do niedawna władze PRL nieswojo widać czuły się w roli spadkobiercy prugiej Rzeczypospolitej, nie uznając tego niegdyś największego obok święta konstytucji 3 maja, święta narodowego.

Po raz pierwszy w komunistycznej Polsce obchodzono oficjalnie rocznicę odzyskania niepodległości po ponad stu-letniej niewoli. Szczytowym punktem oficjalnych obchodów 70 rocznicy odzyskania niepodległości była wojskowa ceremonia przed Grobem Nieznanego Żołnierza z udziałem szefa partii i państwa Wojciecha Jaruzelskiego i premiera Mieczysława Rakowskiego.

Orkiestra odegrała marsz legionowy przez dziesiątki lat śpiewany tylko we własnych czterech ścianach, czy podczas nielegalnych zgromadzeń.

Na Uniwersytecie Warszawskim noszący^m w Drugiej Rzeczypospolitej imię marszałka Józefa Piłsudskiego, studenci umieścili tablicę z napisem przywracającym dawną nazwę uczelni. Na jednym z rusztowań wisiał transparent z napisem "Nie ma wolności bez Solidarności". Z okien spadł deszcz ulotek z żadaniami przywrócenia niepodległości Polski. Ponadto domagano się wyjawienia prawdy o zbrodniach komunizmu, jak mordzie katyńskim czy zabójstwie księdza Jerzego Popiełuszki.

Dla władz 70 rocznica odzyskania niepodległości była okazją rehabilitacji architekta niepodległej Rzeczypospolitej marszałka Józefa Piłsudskiego. W dniu 11 listopada 1918 roku nazajutrz po powrocie z twierdzy magdeburskiej przejął on dowództwo wojsk polskich.

W środę wiceprzewodniczący Rady Państwa Kazimierz Barcikowski złożył kwiaty na jego grobie, w katedr^{ze} na Wawelu. Dzień 11 listopada ma w przyszłości być oficjalnym świętem państwowym.